

Wczorajszy dzień okazał się wyjątkowo pechowy dla Romy. Pozytywny wynik Tiago Pinto, zamieszanie wokół Fonseci, a na koniec... wypadek Morgana De Sanctisa.

Jak podają media dyrektor sportowy Romy uczestniczył w nocy w poważnym zdarzeniu drogowym, po którym został przewieziony do Polikliniki Gemelli i przeszedł operację. De Santis przebywa na intensywnej terapii, ale jego zdrowiu i życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Według portali internetowych doszło do złamania żeber i krwotoku w jamie brzusznej, ale operacja się powiodła. Portal Gianluci Di Marzio podaje, że konieczny był zabieg usunięcia śledziony.

Autor: abruzzo